

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 23 listopada 2016 roku

Sąd ustalił, co następuje:

R. K. od dnia 11 kwietnia 2011 r. był zatrudniony na podstawie umowy o pracę w (...) S.A., gdzie pracował na stanowisku doradcy finansowego, a następnie od 9 lipca 2012 r. jako zastępca kierownika oddziału.

Dowód: dokumentacja osobowa R. K. (k. 205)

W dniu 30 lipca 2011 r. oskarżony R. K., działając jako doradca finansowy, podpisał w imieniu (...) S.A. operatora (...) z P. C. umowę lokaty dynamicznej FV nr 01/30/07/2011. Kwota lokaty została ustalona na 90 000 złotych, czas lokaty wynosił 12 miesięcy, zaś oprocentowanie 8,46 % w skali roku. Jako konto lokaty wskazano rachunek o numerze (...). Wpłata kapitału wraz z odsetkami w łącznej kwocie 96 431 złotych miała nastąpić w dniu 1 sierpnia 2012 r. na rachunek bankowy P. C. (...). Umowa lokaty została zawarta w siedzibie oddziału (...) S.A. przy ul. (...) w W., zaś dokument umowy został opatrzony firmowymi pieczęciami.

Dowód: odpis umowy lokaty (k. 5), wyjaśnienia R. K. (k. 86, k. 334-335), zeznania P. C. (k. 240-242)

Posiadaczem wskazanego na umowie lokaty rachunku bankowego o nr (...) był R. K..

Dowód: pismo (...) wraz z załącznikami (k. 53-72)

P. C. w dniu 30 lipca 2011 r. dokonał przelewu lokowanego kapitału w kwocie 90 000 złotych na rachunek (...)

Dowód: potwierdzenie wykonania przelewu (k. 6, 15)

R. K. dysponował środkami przekazanymi przez P. C. zgromadzonymi na rachunku bankowym (...), dokonując szeregu transakcji niezwiązanych z przedmiotem umowy lokaty dynamicznej FV nr 01/30/07/2011.

Dowód: pismo (...) wraz z załącznikami (k. 53-72), wyciągi z rachunków bankowych (k. 246, 248-257, 259-260, 262-263, 267-293, 294-322, 329-332), wyjaśnienia R. K. (k. 86, k. 334-335),

Po upływie roku P. C. ponownie spotkał się z oskarżonym R. K. celem odnowienia zawartej umowy lokaty dynamicznej oraz wypłaty odsetek (6 431 złotych) i części kapitału (10 000 złotych). W dniu 30 lipca 2012 r. R. K., działając jako doradca finansowy, podpisał w imieniu (...) S.A. z P. C. umowę odnowienia lokaty dynamicznej FV nr (...). Kwota lokaty została ustalona na 80 000 złotych, czas lokaty wynosił 12 miesięcy, zaś oprocentowanie 7 % w skali roku. Kapitał lokaty miał zasilić rachunek o numerze (...). Wpłata kapitału wraz z odsetkami miała nastąpić w gotówce lub jako odnowienie na kolejny okres. Umowa lokaty została zawarta w siedzibie oddziału (...) S.A. przy ul. (...) w W., zaś dokument umowy został opatrzony firmowymi pieczęciami.

Dowód: odpis umowy odnowienia lokaty (k. 13), wyjaśnienia R. K. (k. 86, k. 334-335), zeznania P. C. (k. 240-242)

W dniu 6 sierpnia 2012 r. R. K. dokonał wpłaty gotówkowej w kasie na rachunek P. C. o nr (...) kwoty 16 431 złotych. W opisie transakcji jako dokonujący wpłatę figurował (...) S.A., zaś jej tytułem była „wypłata części kapitału oraz odsetek z lokaty nr FV (...)”.

Dowód: wydruk bankowy (k. 7)

Z dniem 1 maja 2013 r. została rozwiązana umowa o pracę między (...) S.A. a R. K..

Dowód: informacja z (...) S.A. (k. 29), wyjaśnienia R. K. (k. 86)

W dniu 29 lipca 2013 r. P. C. spotkał się po raz kolejny z R. K. celem wypłaty odsetek oraz odnowienia lokaty. P. C. otrzymał kwotę około 4 000 złotych tytułem należnych odsetek, natomiast kwota 80.000 złotych miała zostać przeznaczona na nową lokatę FV (...) na okres do 30 lipca 2014 r. z oprocentowaniem 4,60 %. R. K. posługiwał się wówczas pieczęcią doradcy (...) S.A. oraz pieczęcią (...) S.A.

Dowód: potwierdzenie salda odnowionego depozytu (k. 14), wyjaśnienia R. K. (k. 86, 334-335), zeznania P. C. (k. 240-242)

Po upływie roku P. C. próbował bezskutecznie skontaktować się z R. K..

Dowód: zeznania P. C. (k. 240-242)

P. C., mimo zawieranych kolejno umów, nie został zarejestrowany w bazie klientów (...) S.A., która to firma nie posiadała informacji, aby P. C. korzystał z jej pośrednictwa przy inwestowaniu w jakikolwiek produkt przez nią oferowany. Pokrzywdzony uzyskał wiedzę co do powyższych okoliczności po wizycie w oddziale (...) S.A. oraz z pisma (...) z dnia 29 października 2014 r.

Dowód: pismo (...) (k. 12), reklamacja do Lokaty Dynamicznej FV Nr (...) (k. 10-11), zeznania P. C. (k. 240-242)

R. K. nie zwrócił P. C. kwoty 80 000 złotych wpłaconej tytułem kapitału na lokatę oraz nie wypłacił odsetek.

Dowód: wyjaśnienia R. K. (k. 86, 334-335), zeznania P. C. (k. 240-242)

Wobec tego, iż w toku postępowania przygotowawczego zaistniała wątpliwość odnośnie poczytalności R. K., przeprowadzone zostało jego badanie sądowo-psychiatryczne. Biegli psychiatry nie stwierdzili u oskarżonego objawów choroby psychicznej ani upośledzenia umysłowego. Rozpoznano natomiast zaburzenia adaptacyjne depresyjne w wywiadzie. W odniesieniu do zarzucanego czynu biegli stwierdzili, iż R. K. miał zachowaną zdolność do rozpoznania znaczenia czynu oraz zdolność do pokierowania swoim postępowaniem (poczytalność nie budzi wątpliwości). Biegli stwierdzili również, że R. K. może brać udział w czynnościach postępowania oraz jest w stanie podjąć się obrony w sposób samodzielny i rozsądny.

Dowód: opinia sądowo-psychiatryczna (k. 97-98)

Przesłuchiwany w toku postępowania przygotowawczego **R. K.** (k. 86) **przyznał się** do popełnienia zarzucanego mu czynu oraz wyjaśnił następująco. W latach 2011-2013 pracował w (...). Nadto przyjął pieniądze w kwocie 90.000 złotych od P. C. w celu obracania nimi. (...) dawał małe oprocentowanie a oskarżony chciał utrzymać klientów w swoim portfelu. Oskarżony wpłacał pieniądze uzyskane od klientów na inne niż oferowane przez (...) produkty, uzyskując dla swoich klientów wyższe oprocentowanie. Oskarżony zwrócił P. C. kwotę około 20 000 złotych, zaś pozostałą kwotę klient chciał lokować dalej, więc podpisał z nim nową umowę. W międzyczasie oskarżony zbankrutował, ogłosił upadłość konsumencką i nie mógł wypłacić pozostałej kwoty P. C.. Ponadto oskarżony wyjaśnił, że chciał dla klientów zarabiać więcej niż oferowały banki, ale w pewnym momencie wszystko wyrwało się spod kontroli. Oskarżony również stracił cały majątek.

Przesłuchiwany na rozprawie głównej **R. K.** (k. 334-335) **nie przyznał się** do popełnienia zarzucanego mu czynu oraz wyjaśnił, że nie chciał oszukać P. C.. Oskarżony działał na rzecz klienta, aby uzyskać jak najwyższe oprocentowanie z lokaty. Były też duże naciski ze strony pracodawcy, aby utrzymać jak największą liczbę klientów i to one powodowały, że oskarżony zakładał lokaty z wyższym oprocentowaniem niż oferowane przez (...). Według oskarżonego rozporządzenie mieniem było korzystne, ponieważ oferowana lokata była dla P. C. atrakcyjna. Były częściowe wypłaty kapitału i wysokie odsetki, które pokrzywdzony odebrał od oskarżonego dwukrotnie. Pokrzywdzony nie zgłaszał zastrzeżeń i deklarował zadowolenie ze współpracy. Oskarżony wyjaśnił też, że oferując lokaty z wyższym

oprocentowaniem, nie było jego celem przywłaszczenie uzyskanych pieniędzy. Reszty kwoty oskarżony nie oddał, ponieważ całość stracił na giełdzie. W oczach oskarżonego inwestycja była bezpieczna.

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom R. K. w przeważającej części. Mianowicie za wiarygodne należy uznać te depozycje oskarżonego, w których opisał on zawierane z P. C. umowy, w tym przyjęcie od pokrzywdzonego pieniędzy oraz wypłatę części kapitału wraz z odsetkami a także dysponowanie powierzonymi pieniędzmi poza ramami działalności (...) S.A. W tym zakresie bowiem wyjaśnienia oskarżonego są zgodne z ujawnionym w sprawie materiałem dowodowym, w szczególności z odpisem umowy lokaty (k. 5), potwierdzeniem salda odnowionego depozytu (k. 14), wydrukiem bankowym (k. 7), odpisem umowy odnowienia lokaty (k. 13), pismem (...) wraz z załącznikami (k. 53-72), potwierdzeniem wykonania przelewu (k. 6, 15), a także zgodne z zeznaniami P. C. (k. 240-242). Sąd nie dopatrył się w ujawnionym materiale dowodowym takich dowodów, które podważyłyby wiarygodność wyjaśnień R. K. co do tego, iż zamierzał on zwrócić pokrzywdzonemu uzyskane od niego pieniądze wraz z deklarowanymi w umowie odsetkami. Ponadto rzeczony zamiar potwierdza okoliczność, że oskarżony do chwili, gdy stał się niewypłacalny, wypłacał pokrzywdzonemu kwoty odpowiadające swoją wysokością wskazanym w umowach odsetkom.

Wyjaśnienia R. K. w zakresie istotnym do kwalifikacji prawnej zachowania oskarżonego w toku całego postępowania były konsekwentne i spójne, zaś jedyna różnica skupia się na przekonaniu oskarżonego, iż jego działania nie stanowiły oszustwa, ponieważ nie zamierzał on przywłaszczyć pieniędzy uzyskanych od pokrzywdzonego, nadto rozporządzenie mieniem przez P. C. było dla niego korzystne z uwagi na możliwość uzyskania zysku wyższego niż w przypadku produktów oferowanych przez (...) S.A. Sąd nie podzielił jednak przekonania oskarżonego w zakresie przestępczego charakteru jego działania, które to w ocenie Sądu na gruncie ustalonych okoliczności faktycznych wyczerpuje znamiona oszustwa. Przyczyny, dla których Sąd nie podzielił stanowiska oskarżonego, przedstawione zostaną szczegółowo przy ocenie wypełnienia przez niego znamion przypisanego mu czynu zabronionego i nie ma potrzeby przytaczania ich w tym miejscu.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka **P. C.** (k. 240-242) w całości. W zakresie, w jakim odnosiły się one do zawieranych z R. K. umów, dokonanego przelewu oraz wypłat odsetek, a także części kapitału, są one w pełni zgodne z wyjaśnieniami oskarżonego a także korespondują z dokumentarnym materiałem dowodowym. Ponadto z zeznań tych wynika, że pokrzywdzony był przekonany, iż lokuje pieniądze w produkt oferowany przez (...) S.A. na warunkach określonych w zawartej i następnie przedłużanej umowie lokaty dynamicznej, zaś świadomość, iż jego środki zostały przelane na osobisty rachunek oskarżonego, który następnie dysponował nimi poza ramami działalności (...) S.A., uzyskał dopiero po upływie terminu lokaty w związku z brakiem wypłaty zainwestowanych środków wraz z odsetkami. Także w tej części w ocenie Sądu zeznania świadka należy uznać za wiarygodne. W ocenie Sądu okoliczności kontaktów pokrzywdzonego z oskarżonym, znajdujące swoje odzwierciedlenie w dokumentarnym materiale dowodowym w postaci odpisu umowy lokaty (k. 5), potwierdzenia salda odnowionego depozytu (k. 14), wydruku bankowego (k. 7), odpisu umowy odnowienia lokaty (k. 13), potwierdzenia wykonania przelewu (k. 6, 15), potwierdzają istnienie uzasadnionego przeświadczenia P. C., iż R. K., będąc pracownikiem (...) S.A., działa w imieniu swojego pracodawcy, który jest podmiotem odpowiedzialnym za realizację umowy lokaty dynamicznej i z którego usług korzysta. Z powyższych względów Sąd uznał zeznania P. C. za pełnowartościowy materiał dowodowy, przydatny do oparcia na tej podstawie ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie.

Sąd za wiarygodną uznał również **opinię sądowo-psychiatryczną** (k. 97-98). Opinia ta jest bowiem jasna, pełna i pozbawiona sprzeczności, a sformułowane w niej wnioski są w pełni zrozumiałe i znajdują oparcie w aktualnych wskazaniach wiedzy medycznej. Opinia biegłych czyni też zadość wymogom art. 202 § 4 k.p.k. W tym stanie rzeczy Sąd uznał opinię powyższą za przydatną do poczynienia na tej podstawie ustaleń co do stanu zdrowia psychicznego oskarżonego i stanu jego poczytalności w odniesieniu do zarzuconego mu czynu.

Zastrzeżeń Sądu nie wzbudziły **pozostałe dowody dokumentarne** ujawnione na rozprawie głównej. Dowody te nie dały w ocenie Sądu jakichkolwiek podstaw, by kwestionować je pod względem wiarygodności i fachowości, zostały sporządzone zgodnie z odpowiednimi przepisami, przez powołane do tego instytucje bądź funkcjonariuszy i korzystają

z domniemania autentyczności oraz prawdziwości zawartych w nich oświadczeń, zaś strony nie kwestionowały ich autentyczności.

Sąd zważył, co następuje:

Przestępstwa oszustwa, stypizowanego w art. 286 §1 k.k., dopuszcza się ten, kto w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadza inną osobę do niekorzystnego rozporządzenia mieniem za pomocą jednego z trzech sposobów, tj. wprowadzenia w błąd tej osoby, wyzyskania błędu tej osoby, wyzyskania niezdolności tej osoby do należytego pojmowania przedsiębranego działania.

Błędem w rozumieniu znamion tego przestępstwa jest niezgodność między obiektywną rzeczywistością, a jej odbiciem w świadomości człowieka. P. C., podpisując i następnie przedłużając umowę lokaty dynamicznej, a także dokonując przelewu środków pieniężnych, działał w przeświadczeniu, że jego kontrahentem oraz podmiotem realizującym umowę na warunkach w niej określonych jest (...) S.A. W rzeczywistości jednak produkt będący przedmiotem umowy nie był oferowany przez (...) S.A., zaś podane w niej konto stanowiło osobisty rachunek rozliczeniowy oskarżonego R. K., który w ten sposób stał się dysponentem przelanych środków poza ramami działalności (...) S.A.

Nie ulega również wątpliwości, że to oskarżony R. K. swoim działaniem wywołał u P. C. fałszywe przekonanie odnośnie natury dokonywanych transakcji. Mianowicie oskarżony zawierał z pokrzywdzonym umowę jako doradca finansowy - przedstawiciel (...) S.A., posługując się przy tym danymi tej firmy oraz oficjalnymi pieczęciami. Ponadto pierwsze dwie umowy zostały podpisane w siedzibie oddziału (...) S.A., zaś dokonana przez siebie wpłatę gotówkową na konto pokrzywdzonego tytułem zwrotu części kapitału oraz odsetek oskarżony opisał danymi (...) S.A. W ocenie Sądu powyższe działanie oskarżonego świadczy o bezpośrednim zamiarze wprowadzenia pokrzywdzonego w błąd co do istotnych okoliczności transakcji, które powodowały, iż rozporządzenie mieniem dokonane przez P. C. miało z punktu widzenia jego interesów charakter niekorzystny. Mianowicie posiadaczem przekazanych przez pokrzywdzonego pieniędzy stał się oskarżony R. K., który dysponował nimi wedle własnego uznania, zaś ewentualny zysk czy nawet zwrot przekazanego kapitału był uzależniony od trafności decyzji inwestycyjnych oskarżonego. Pokrzywdzony, będąc wprowadzony w błąd co do rzeczywistego charakteru dokonywanej transakcji, został pozbawiony możliwości oceny ryzyka jaki się z nią wiązał. Jednocześnie wskutek działania oskarżonego wystąpiła szkoda w mieniu pokrzywdzonego, tj. utracił on kwotę 80.000 złotych. W tych okolicznościach dokonane przez P. C. rozporządzenie mieniem miało charakter bez wątpienia niekorzystny.

Sąd uznał również za udowodnione, iż oskarżony działał w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. Oskarżony stał się dysponentem przekazanych mu przez pokrzywdzonego pieniędzy. Pieniądze te weszły w skład majątku oskarżonego, który, mimo że liczył się z ich zwrotem, to pożytkował je według swego uznania. W tym stanie rzeczy Sąd stanął na stanowisku, że korzyścią majątkową, do osiągnięcia której dążył oskarżony, było uzyskanie władania środkami pieniężnymi P. C., których w inny sposób by nie uzyskał. Sąd miał na uwadze, że korzyść majątkowa, o której mowa w art. 286 §1 k.k., jest pojęciem szerszym niż przywłaszczenie mienia, tzn. sprawca nie musi dążyć do przywłaszczenia mienia stanowiącego przedmiot oszukańczych zabiegów. Może on nawet zakładać zwrot mienia pokrzywdzonemu, zamierzając jednak osiągnąć korzyść majątkową płynącą z rozporządzenia mieniem, przejawiającą się w każdej innej postaci, niż jego przywłaszczenie.

Z uwagi powyższe okoliczności Sąd uznał, że oskarżony R. K. działał umyślnie z zamiarem bezpośrednim obejmującym zarówno osiągnięcie korzyści majątkowej przy jednoczesnym doprowadzeniu pokrzywdzonego do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, jak i sposób działania polegający na wprowadzeniu w błąd pokrzywdzonego co do istotnych okoliczności transakcji, przeznaczenia przyjętych od niego środków i zamiaru ich wpłacenia na lokatę oferowaną przez (...) S.A.

Tym samym działanie oskarżonego R. K. wyczerpało znamiona przestępstwa oszustwa, zaś mając na względzie wielość zachowań oskarżonego podejmowanych w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w krótkich odstępach czasu, Sąd skazał oskarżonego na podstawie art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

Wymierzając oskarżonemu karę, Sąd kierował się dyrektywami zawartymi w art. 53 kodeksu karnego.

Sąd uznał stopień społecznej szkodliwości zarzuconego oskarżonemu czynu za znaczny z uwagi na rodzaj naruszonego dobra (mienie), duży rozmiar szkody (80 000 zł) i dość wyrafinowany sposób działania i okoliczności popełnienia czynu („uśpienie” czujności pokrzywdzonego po wypłacie pierwszych odsetek).

Także za znaczny Sąd poczytał stopień winy oskarżonego – przestępstwo zarzucone R. K., z samej swojej istoty, jest przestępstwem umyślnym, popełnianym z zamiarem bezpośrednim. Sąd w realiach niniejszej sprawy nie dopatrył się jakichkolwiek okoliczności, wyłączających winę oskarżonego bądź bezprawność działania, podobnie jak nie stwierdził wystąpienia tego typu okoliczności, które mogłyby wpłynąć na obniżenie stopnia zawinienia oskarżonego. Oskarżony działał jako pracownik instytucji zaufania publicznego, zaś jego działanie miało charakter przemyślany, długotrwały i zmierzało do osiągnięcia korzyści majątkowej kosztem pokrzywdzonego. W efekcie Sąd nie znalazł podstaw, by stopień winy oskarżonego ocenić odmiennie od stopnia społecznej szkodliwości zarzuconego mu czynu.

Znaczny stopień winy, znaczny stopień społecznej szkodliwości zarzuconego czynu oraz dotychczasową karalność za czyny z art. 286 § 1 k.k. (k. 326) Sąd poczytał za okoliczności obciążające oskarżonego. Zaś za okoliczność łagodzącą fakt, że u oskarżonego rozpoznano zaburzenia adaptacyjne depresyjne.

Całość powołanych powyżej okoliczności skłoniła Sąd do uznania, że karą adekwatną do stopnia zawinienia oskarżonego, stopnia społecznej szkodliwości czynu oraz spełniającą cele stawiane wymiarowi kary w zakresie wychowawczym i zapobiegawczym, jak też w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa, jest kara 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Kara ta stanowi w ocenie Sądu wyraźny sygnał dla oskarżonego, że zarzucony mu czyn został oceniony jako społecznie szkodliwy w stopniu znacznym, powstrzymując tym samym oskarżonego od podjęcia analogicznych działań w przyszłości. Nadto, zdaniem Sądu, ukształtowane w powyższy sposób orzeczenie o karze będzie stanowiło także czytelny sygnał dla innych potencjalnych sprawców przestępstw, iż naruszenie porządku prawnego jest nieopłacalne i każdorazowo spotka się z nieuchronną karą, powstrzymując ich w efekcie przed wkroczeniem na drogę przestępstwa i osiągając w ten sposób cele stawiane wymiarowi kary w zakresie prewencji generalnej. W efekcie Sąd uznał, że ukształtowana w powyższy sposób kara pozostaje karą adekwatną do stopnia winy oskarżonego i stopnia społecznej szkodliwości czynu, nie przekraczając żadnego z nich, a nadto, że uwzględnia ona całość dyrektyw stawianych jej wymiarowi, pozostając karą sprawiedliwą i zgodną ze społecznym poczuciem sprawiedliwości, nie będąc karą ani rażąco łagodną, ani też rażąco niewspółmiernie surową.

Jednocześnie Sąd, biorąc pod uwagę postawę oskarżonego, jego właściwości i warunki osobiste, dotychczasowy sposób życia oraz zachowanie się po popełnieniu przestępstwa, doszedł do przekonania o celowości i zasadności zastosowania wobec niego dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej kary pozbawienia wolności, co umożliwi oskarżonemu wywiązać się z nałożonego nań obowiązku naprawienia szkody w sposób bardziej realny niż przy skazaniu na karę pozbawienia wolności w postaci bezwzględnej. W ocenie Sądu orzeczenie kary z warunkowym zawieszeniem jej wykonania będzie dla niego wystarczającą przestrożą na przyszłość, zaś wymierzenie mu bezwzględnej kary pozbawienia wolności byłoby nadmierną surowością wymiaru sprawiedliwości. W niniejszej sprawie cele kary, które ma ona odnieść w stosunku do oskarżonego mogą zostać spełnione w warunkach wolnościowych. Biorąc pod uwagę wcześniejszą karalność oskarżonego, Sąd ustalił 5 letni wymiar okresu próby.

Dodatkowo orzeczono wobec oskarżonego R. K. obowiązek naprawienia szkody w całości poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego P. C. kwoty 80 000 zł. Sąd uznał orzeczenie tego środka karnego za konieczne do osiągnięcia celów postępowania.

Mając na względzie treść art. 4 § 1 k.k., Sąd rozstrzygnął w niniejszej sprawie w oparciu o przepisy Kodeksu karnego w brzmieniu obowiązującym w czasie popełnienia czynu, tj. sprzed nowelizacji Kodeksu karnego ustawą z dnia 20 lutego 2015 roku (Dz. U. z 2015 r. Nr 396), jako ustawy względniejszej.

Ustawa względniejsza to tyle, co korzystniejsza dla sprawcy. Przy takiej ocenie dwóch porównywanych ustaw należy obok zagrożeń karnych uwzględnić instytucje wpływające na wymiar kary – praktycznie wszystkie te, które wymiar kary kształtują. Oznacza to, że porównując dwie ustawy (z czasu popełnienia czynu i z czasu orzekania w tej sprawie), należy ocenić rozwiązania ustawowe, które mogą mieć zastosowanie w danym przypadku (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 lutego 2006 r., V KK 199/05, OSNwSK 2006, poz. 271). Nie chodzi tu o porównywanie dwóch ustaw in abstracto, lecz w sposób konkretny. Porównaniu podlegają te rozwiązania, które w konkretnym wypadku mogą mieć zastosowanie (por. T. Bojarski, Komentarz do art. 4 Kodeksu karnego, Lex nr 489391). Na gruncie niniejszej sprawy Sąd ustalił, iż przepisy kształtujące możliwość warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej kary pozbawienia wolności są względniejsze dla oskarżonego w brzmieniu obowiązującym w czasie popełnienia przez niego czynów, bowiem umożliwiają zawieszenie wykonania kary pozbawienia wolności orzeczonej w wymiarze 1 roku i 6 miesięcy.

Co do zasady niedopuszczalne jest orzekanie częściowo zgodnie z przepisami ustawy obowiązującej poprzednio, a częściowo według przepisów ustawy nowej (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 marca 1970 r., V KRN 402/69, OSNKW 1970, nr 4-5, poz. 37, z głosem W. Woltera, PiP 1971, z. 1; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 lipca 2001 r., V KKN 346/99, Prok. i Pr.-wkl. 2001, nr 12, poz. 1), zatem Sąd, orzekając w niniejszej sprawie, w całości zastosował przepisy Kodeksu karnego w brzmieniu obowiązującym w czasie popełnienia przypisanego oskarżonemu czynu.

Jednocześnie na podstawie art. 627 k.p.k. w zw. z § 11 ust.1 pkt 1 i ust. 2 pkt 3, § 17 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie Sąd zasądził od oskarżonego R. K. na rzecz pokrzywdzonego P. C., kwotę 1 704 złote tytułem zwrotu wydatków poniesionych przez oskarżyciela posiłkowego.

Na podstawie art. 624 § 1 k.p.k., mając na uwadze sytuację majątkową oskarżonego, który nie deklaruje dochodów oraz okoliczność, iż ważniejsze jest by R. K. naprawił wyrządzoną przestępstwem szkodę, Sąd zwolnił go od obowiązku uiszczenia kosztów sądowych, przejmując je na rachunek Skarbu Państwa.